

100 rocznica urodzin Włodzimierza Lenina

Ludzie pracy składają hołd wodzowi światowego proletariatu

Kurierz Szczeciński

Nr 93 (7969)

Rok założenia 1945

Cena 50 zł

WTOREK, 21
KWIEŹNIA
1970 ROKU
WYD. AB



Uroczystości w kraju

WARSZAWA PAP. W całym kraju odbywają się uroczystości, w których społeczeństwo polskie, w stulecie urodzin Lenina, składa hołd wielkiemu wodzowi Rewolucji Październikowej i jego genialnej myśli.

W NOWEJ Hucie odbył się wczoraj wiec mieszkańców Kraikowa, w czasie którego wmurowano kamień węgielny pod budowę pomnika Lenina. W godzinach wieczornych podczas uroczystej akademii nadano Huie im. Lenina Order Sztandaru Pracy I klasy. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Z Gdańska donoszą, że w poniedziałek rozpoczęła się tam dwudniowa leninowska sesja popularno-naukowa. Na obrady przybył członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Stanisław Kociółek. Łódź informuje, że w Teatrze Wielkim odbyła się akademia, w której uczestniczył sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski. Centralnym punktem obchodów leninowskich na Bia-

łostoczyźnie była akademia wojewódzka w sali Teatru Dramatycznego im. Węgierki w Białymstoku. W Rzeszowie odbyło się seminarium leninowskie dla pracowników prasy, radia oraz placówek kulturalnych. Stulecie urodzin Lenina czczą robotnicy inicjatywnie produkującymi. Według doniesień z Bydgoszczy, coraz więcej załóg robotniczych zakładów przemysłowych Pomorza zaczyna warty produkcyjne. Przedsiębiorstwa zakłady chemiczne „Zachem”, gdzie we wszystkich oddziałach powiewają proporzki z wizerunkiem Lenina. W ślad za „Zachemem” poszły m. in. fabryki w Grudziądzu, Toruniu i Włocławku.

W hołdzie zmarłemu

działaczowi polonijnemu

Nadanie imienia Michała Kmiecika Szkole Podstawowej nr 61

WZRUSZAJĄCYM i pięknym akcentem obchodów XXV-lecia wyzwolenia Ziemi Szczecińskiej będzie nadanie 25-bm. Szkole Podstawowej nr 61 w Szczecinie imienia zasłużonego działacza polonijnego, nieodżałowanej pamięci Michała Kmiecika. Zmarły zaoferował chlubną karę pracy dla Ojczyzny. Był pierwszym prezesem Towarzystwa Śpiewaków polskich „Harmonia” w Berlinie, współzałożycielem Związku Polaków w Niemczech i prezesem Oddziału Centrum Związku Polaków w Berlinie; także prezesem Związku Towarzystw Polskich w Berlinie, organizacji, która skupiała ponad 150 towarzystw polskich w stolicy III Rzeszy.

(Dokończenie na str. 2)

Nie wszystkie drogi

prowadzą do Rzymu

60 tys. dolarów za rezygnację ze Strasbourga

JAK PODAJE „Przegląd Sportowy” kierownictwo włoskiej drużyny, AS Roma, zaproponowało Górnikowi rozegranie trzeciego meczu nie w Strasbourgu, a w Rzymie. Włosi oferowali zabrzanom jednocześnie 60 tys. dol. plus zapłacenie kosztów przejazdu i utrzymania całej ekipy. Górnik odrzucił ponętą propozycję. Mecz odbędzie się więc na neutralnym terenie, na stadionie w Strasbourgu. Nie wszystkie drogi prowadzą do Rzymu...

Na antenie TV i PR

POLSKA TV przeprowadzi bezpośrednią transmisję z trzeciego meczu o Puchar Zdobycywu Pucharów Górnika Zabrze — AS Roma. Pozostanie transmisja jutro o godz. 22.25. A więc na ekranach naszych telewizorów będziemy mogli śledzić przebieg trzeciej, decydującej rundy pasjonującego pojedynku. Również Polskie Radio przeprowadzi w programie I bezpośrednie sorażowanie z meczu piłkarskiego Górnika — AS Roma. Początek o godz. 20.25. We czwartek natomiast, także w programie I, od godz. 17.30 z Moskwy, transmitowany będzie mecz piłkarski między reprezentacjami lig ZSRR i Polski.

W Kremlowskim Pałacu Zjazdów

WSPÓLNE POSIEDZENIE KC KPZR, Rad Najwyższych ZSRR i Federacji Rosyjskiej

Referat L. Breżniewa

MOSKWA PAP. Dziś o godz. 10 czasu miejscowego na Kremlu rozpoczęło się uroczyste posiedzenie poświęcone setnej rocznicy urodzin Lenina, twórcy partii komunistycznej i państwa radzieckiego, wodza światowego proletariatu.

WSPÓLNE posiedzenie Komitetu Centralnego KPZR, Rad Najwyższych ZSRR i Federacji Rosyjskiej odbywa się w Kremlowskim Pałacu Zjazdów.

OTWIERAJĄC uroczyste posiedzenie, Nikołaj Podgorny oświadczył m. in.:

— Z IMIENIEM Lenina związane jest całe życie, wszystkie plany i sprawy narodu radzieckiego. Zgodnie z wytycznymi Lenina pod kierownictwem partii leninowskiej, w naszym kraju zbudowany został socjalizm.

NIKOLAJ Podgorny gorąco powitał gości zagranicznych obecnych na uroczystym posiedzeniu.

— Głęczy nas, że możemy serdecznie powitać przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, zdecydowanie kroczących drogą budownictwa socjalizmu.

Nikołaj Podgorny powitał przedstawicieli 56 partii komunistycznych i robotniczych krajów kapitalistycznych i rozwijających się, przedsta-

DELEGACJA PZPR

MOSKWA PAP. W poniedziałek przybyła do Moskwy na uroczystości stulecia urodzin W. I. Lenina delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w składzie: I sekretarz KC Wł. Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC Zenon Kliszko i I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Wł. Kruczek.

Medale jubileuszowe

MOSKWA PAP. Członkom delegacji partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, którzy przybyli do Moskwy, aby wziąć udział w uroczystościach poświęconych jubileuszowi leninowskiemu, wręczono medale wydane dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Lenina. Medale otrzymał członkowie delegacji Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Związku Komunistów Jugosławii, Partii Pracy Korei, Komunistycznej Partii Kuby, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rumuńskiej Partii Robotniczej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Partii Pracujących Wietnamu.

UROCZYSTA AKADEMIA

z okazji 100 rocznicy urodzin

W. I. LENINA

odbędzie się

DZIŚ, 21 KWIEŹNIA

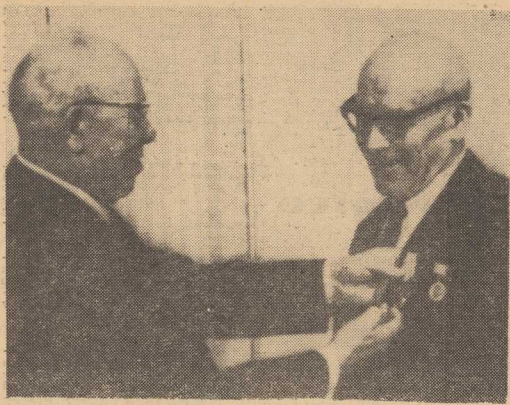
o godz. 18 w sali

Filharmonii Szczecińskiej.

20 BM. przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny wręczył na Kremlu Order Lenina Władysławowi Gomułce. W uroczystości uczestniczyli pozołali członkowie polskiej delegacji oraz sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew i premier rządu ZSRR A. Kosygin.

NA ZDJĘCIU: Władysław Gomułka otrzymuje z rąk N. Podgornego Order Lenina.

CAF-PI-telefoto



MY i NASZE MIASTO

Dąbie - to także Szczecin

OTO kolejne wypowiedzi Czytelników w jubileuszowej ankiecie „Kuriera” MY i NASZE MIASTO.

Na pytania:

1. Co osobiście uważa Pan(i) za największe osiągnięcie Szczecina?
2. Czym najserdeczniej związany jest Pan(i) ze Szczecinem?
3. Co zdaniem Pana(i) należałoby najpilniej usprawnić w naszym mieście?

Odpowiadają dziś:



HELENA ZIMOCH prauje w Prezydium DRN Szczecina-Dąbie od 1951 r. — pełni funkcję kierownika Wydziału Finansowego. Na terenie prawobrzeżnej dzielnicy wielkiego Szczecina mieszka od 1949 r. Od wielu wiec lat uczestniczy

(Dokończenie na str. 8)

Dziś w numerze:

Duże osiągnięcia małej rady ♦ Małżeństwo z rozsądku ♦ Srebrne Liberatorzy

20 lat „Centromoru“

3.300 tys. 725 statków

EKSPORT POLSKICH STATKÓW I WYPOSAŻENIA OKRĘTOWEGO ma prawie tyle lat co nasz przemysł okrętowy, bowiem u podstaw dynamicznego rozwoju siołczki produkcyjnych legły nie tylko potrzeby krajowych armatorów, ale także budowa statków dla odbiorców zagranicznych.

Generalowie St. Popławski i I. Bordziłowski zakończyli wizytę w Polsce

WARSZAWA PAP. 20 bm. przebywający w Polsce na zaproszenie władz partyjnych i państwowych wojewódzkiego szefowie: wiceadmirał I Armii WP gen. armii Stanisław Popławski i były szef wojsk inżynierii-saperskich I Armii WP gen. broni Jerzy Bortziłowski opuścili nasz kraj, udając się w drogę powrotną do Moskwy. Brali oni udział w obchodach 25 rocznicy wyzwolenia i powrotu do Macierzy Ziemi Szczecińskiej oraz byli gośćmi społeczeństwa innych regionów naszego kraju.

Na lotnisku Okęcie gen. armii Stanisław Popławski i gen. broni Jerzy Bortziłowski żegnali: wiceadmirał Obrony Narodowej gen. broni Grzegorz Korczyński, gen. dyw. Jan Czapla, gen. dyw. Józef Stebelski, gen. bryg. Antoni Jasicki oraz szef Oddziału Wojskowych Spraw Zagranicznych Sztabu Generalnego WP płk Kazimierz Piech-
nia.

Lenin bliski każdemu szczecińskiemu harcerzowi

Finał kampanii „Iskra-70“

W TYCH DNIACH dobiega końca, trwająca pół roku, ogólnopolska kampania leninowska pn. „ISKRA-70“ ogłoszona przez Związek Harcerstwa Polskiego dla uczczenia 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. W szerepach odbywają się obecnie uroczyste zbiórki podczas których podsumowywana jest półroczna praca polegająca na zdobywaniu przez uczniów i harcerzy sprawności „Iskra“, przeprowadzanie w szkołach (dla całej młodzieży) Turnieju Wiedzy Obywatelskiej pn. „Lenin – Kraj Rad – Organizacja Pionierska im. W. I. Lenina“, udział w konkursach „Świata Młodych“ oraz współzawodnictwie zastępów o proporzec Roku Leninowskiego.

W CHORAGWI Zachodnio-Pomorskiej kampania ta nie miała sobie równej. O jej powszechności niech dowiedzą liczby wynikające z meldunków poszczególnych hufców. W kampanii wzięło udział 20 613 uczniów, 25 300 harcerzy młodzieży, 3 000 harcerzy starszych i 30 705 uczniów nie zorganizowanych w ZHP. Zadania regulaminu spełniło i sprawność „Iskra“ zdobyło 13 000 uczniów, 23 500 harcerzy młodzieży i 3 000 harcerzy starszych. Do współzawodnictwa o proporzec Roku Leninowskiego przystąpiło 1 700 zastępów, a zdobyło go 260 zastępów.

Zegar z kurantem od rzemieślników

TRWAJĄ przygotowania do uroczystych obchodów 25-lecia wyzwolenia Szczecina. Pracownicy przedsiębiorstw, instytucji podejmują liczne zobowiązania dla uczczenia powrotu naszego miasta do Macierzy. Do akcji tej przystąpiły także rzemieślnicy. Zobowiązali się oni m. in. ufundować zegar kurantowy, który umieszczony zostanie na wieży zegarowej Zamku Książki Pomorskiej oraz przepracować 10 000 godzin przy urządzaniu Parku Kultury i Wypoczynku. (zdan)

POLSKA od lat utrzymuje się w pierwszej dziesiątce największych eksporterów statków i wyposażenia okrętowego na świecie. Jak ten eksport przedstawia się w liczbach bezwzględnych, jakie są efekty pracy Centrali Handlu Zagranicznego „Centromor“, która w bm. obchodzi 20-letni jubileusz?

A WIEC w ciągu 20 lat pracy „Centromoru“ wyeksportowaliśmy 725 polskich statków o łącznej nośności 3 300 tys. DWT do 22 krajów świata. Na wyeksportowanie pierwszego miliona DWT potrzebowaliśmy 12 lat, drugiego – 5 lat a trzeciego – tylko 2 lata. Liczby te odzwierciedlają nie tylko dynamikę wzrostu eksportu budowlanych w Polsce statków morskich, ale także dynamikę rozwoju produkcji naszego przemysłu okrętowego, siołczki produkcyjnych oraz zaplecza kooperacyjnego.

Największym eksporterem polskich statków jest Szwecja. Głównie im, Lenin, Również i Szwecja Szczecińska ma poważny udział w wywozie okrętowym. Szczecińscy stocznicy wybudowali dla zagranicznych armatorów 14 statków o łącznej nośności 633 tys. DWT.

PRÓCZ gotowych statków „Centromor“ eksportuje także wyposażenie okrętowe. Począwszy od 1954 r. sprzedaliśmy różne elementy wyposażenia do 39 krajów świata. Eks-

portujemy również okrętowe usługi remontowe. Od 1954 r. trzy nasze stocznie remontowe – w Szczecinie, Gdańsku i Gdyni – wyremontowały ponad 5 800 statków armatorów 52 krajów.

„Centromor“, podobnie jak i nasz przemysł okrętowy notuje coraz wyższe obroty. Obecnie roczne obroty przekraczają już 1 mld zł dotychczas.

Największym odbiorcą polskich statków jest Związek Radziecki. Jak wynika z danych statystycznych co 3 statki pływają we flocie handlowej ZSRR jest polskiej produkcji. „CENTROMOR“ prowadzi szeroką działalność aktywną na całym świecie, bierze udział w wielu targach i wystawach okrętowych. Najlepszą jednak reklamą i propagandą polskich statków i wyposażenia okrętowego jest ich jakość i nowoczesność. (sk)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Nim na trasę wyruszy SZTAFETA ZWYCIĘSTWA...

W MAJU w całej Polsce obchodzić będziemy 25-lecie zwycięstwa nad faszystami. Z tej okazji w całym kraju odbywać się będą liczne imprezy. Także i sportowcy włączą się do obchodów tego radoznego święta. Jedną z największych imprez na Pomorzu będzie gigantyczna Sztafeta Zwycięstwa, której fra sa prowadzi z pierwszego w II wojnie światowej pola bitwy – Westerplatte, a następnie przebiegać będzie przez Gdynię – Słupsk – Koszalin do Kołobrzegu, gdzie żołnierz polski dokonał zaślubin z morzem. Meta sztafety znajdować się będzie w Szczecinie.

BARDOZO intensywnie przygotowują się do uczestnictwa w sztafecie sportowcy wszystkich trzech województw. Młodzież Ziemi Szczecińskiej przejdzie palcem w dniu 3 maja od reprezentantów Koszalińskiego i ponieśli ją przez Trzebiatów, Gryfice, Płoty, Nowogard, Stargard, do stolicy naszego województwa. Trasa sztafety na terenie woj. szczecińskiego wynosi 119 km.

Zgodnie z przyjętymi założeniami, każdy powiat jest organizatorem sztafety na własnym terenie. Tak więc zostali już wyznaczeni i przydzieleni do sztafety, którzy opomoczą uczestników imprezy, opomoczą sztafetowców, opomoczą ich uroczystości. Komitety powiatowe

Nadanie imienia Michała Kmiecika

(Dokończenie ze str. 1)

OD pierwszych dni po wyzwoleniu Michał Kmiecik poświęcił się naszyjniak szubie – zagospodarowaniu Ziemi Zachodniej i przywróceniu jej polskości. 3 maja 1945 roku przywodził do Szczecina pierwszy transport – 1 300 osadników ewakuowanych z Niemiec. Jako znany w Berlinie za chodnim działacz wezwwał tamtejszą Polonię do powrotu na ziemię ojczystą i organizował emigrację 12 tys. Polaków. Do ostatnich dni swe go życia był czynnym działaczem społecznym Ziemi Szczecińskiej.

Nadanie Szkole Podstawowej nr 61 imienia Michała Kmiecika będzie holdem złożonym zmarłemu i tysiącom rodaków na obywateli i Polaków. W najtrudniejszych warunkach krzewił i krzewiła mowę ojczystą oraz związki z Macierzą.

W SOBOTNIEJ uroczystości weźmie udział 7-osobowa grupa działaczy reprezentujących wszystkie organizacje polskie w Berlinie za chodnim. Będzie to już trzeci pobyt naszych rodaków w Szczecinie. Tej wizyty nadają oni i jeszcze specjalną rangę, bowiem w czasie uroczystości delegacja przejmie w imieniu Polonii zachodnioberskiej patronat nad Szkołą Podstawową nr 61.

Pięknym akcentem sobotniego programu będzie również wręczenie młodzieży sztandaru, który ufundował i zrealizował w Berlinie za chodnim zrzeczenie w kole przy Towarzystwie Rozwoju Ziemi Zachodniej.

W obchodach uczestniczyć będzie także red. Edmund Osmańczyk. Po witaniu go szczególnie serdecznie jako założyciela „Dziennika Pomorskiego“ i publicysty, dodamy, również przez wiele lat mieszkanka grodu Gryfa. (tw)

„Człowiek a współczesność“

Nowy cykl spotkań z zamkowymi

SYGNALIZOWALIŚMY W SWOIM CZASIE o tym zamierzeniu, dzisiaj z przyjemnością informujemy, że nowy cykl spotkań w Zamku pn. „Człowiek a współczesność“ przybrał kształt realny. Spotkania z tego cyklu zainaugurują w piątek, 24 bm. o godz. 17 red. Edmund Osmańczyk, znany literat, komentator polityczny, korespondent PR i TV, związany z naszym miastem wieloletnim w nim pobytom.

Wprowadzając nowy cykl comiesięcznych spotkań zamkowych Wojewódzki Dom Kultury wyszedł niejako naprzeciw zamysłowi społeczeństwa. Pojęcia nad sensem naszego działania, celem życia, determinantami jego kształtu i rolą człowieka – jako podmiotu historii staje się w coraz większej mierze zabójstwo nieodłącznym elementem przedpolski społecznej, jak i ludzką potrzebą indywidualną. Wartość tożsamości się życie wymaga od człowieka, by stał się zdołany wiedzą z różnych dziedzin, co ułatwia orientację w wieloaspektowej sprzeczności naszej struktury społecznej. Spotkania w Zamku z uczonymi, zasłużonymi działaczami, publicystami dają szlachetną, możliwość penetracji wielu obszarów życia: polityki, historii, socjologii, filozofii i ekonomii.

Wojewódzki Dom Kultury spodziewa się, a nie są to tylko pobożne życzenia, że Sala Anny Jagiellońskiej o czasie spotkań – będzie pełna. (tw)

Ostatnie treningi przed decydującym spotkaniem w Strashourgu

W DRUŻYNIE Górnik mieszka-
jącej w Strashourgu, gdzie prze-
grywa wszystkie toczy się normalnym trybem.

WCZORAJ o godz. 18.00 górnicy odbyli trening na miejscowym stadionie, gdzie jutro przystąpią do rozstrzygającego pojedynku.

Kierownikiem Górnik, wyrażając gotowość poddania swych piłkarzy nadanemu antydingowemu, oczywiście jeżeli takim samym badaniem poddać się podopieczni Hererra.

DRUŻYNA piłkarska AS Roma przebywa w Strashourgu, gdzie prze-
prowadziła już dwa treningi. Piłkarze wystąpią na nieprawdopodobnie w następującym składzie: w bramce – Ginelli, w obronie: Scaratti i Bek, w pomocy: Salvatori, Spinosi i Santarini, w ataku: Capellini, Landini, Petro, Capello i Petrelli.

Prasa włoska powstrzymuje się od przewidywań na temat wyników trzeciego spotkania, natomiast trener Hererra jest jak zawsze optymistą. Oświadczył: „Chcemy wygrać ten mecz i zdobyć Puchar Zdobywców Pucharów. W tym celu jest gotów przeciwnikiem, ale pozostaliśmy już możliwości jego piłkarzy i potrafimy zastosować właściwą taktykę“.

Włoska prasa sportowa informuje, że bezpośrednia transmisja obejrza-
na tylko telewizyjnymi włoscy, ale i francuscy. Telewizja francuska zdecydowała się bowiem włączyć tę transmisję do swego drugiego programu.

Jak wynika z prowizorycznych obliczeń, pojedynki piłkarzy polskich z włoskimi oglądać będzie łącznie w zachodniej Europie ponad 35 milionów ludzi, z czego 25 milionów we Włoszech.

PRZED kamerami telewizji albańskiej wystąpiło trzech polskich dziennikarzy towarzyszących drużynie Górnik, zapowiadając miejscowych kibiców z przebiegiem meczu w Chorazowie i prezentując zdjęcia oraz tytuły sprawozdań zamieszczonych w „Przeglądzie Sportowym“ i „Sport-
cie“.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Wolin“ z Danii pod
balastem,
s/s „Malbork“ z Danii pod
balastem,
s/s „Kielce“ z Danii pod
balastem,
s/s „Tczew“ z Danii pod
balastem,
s/s „Cieszyń“ z Danii pod
balastem,
s/s „Brygada Makowskiego“
z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

„Iskra“
m/s „Ina“ do Francji z tar-
cica,
m/s „Ziemia Lubuska“ ze
Świnoujścia z węglem do
Włoch,
s/s „Kalisz“ do Danii z wę-
głem,
s/s „Stawno“ do Danii z wę-
głem,
s/s „Kołno“ do Danii z wę-
głem,
m/s „Warna“ do Danii z wę-
głem.

Zasada-Wachowski jadą bez przygód w rajdzie-maratonie

W 24 GODZINY po starcie ze stadionu Wembley uczestnicy rajdu-
maratonu Londyn – Meksyk zame-
lowali się na punkcie kontrolnym
w stolicy Austrii. Jako pierwszy
przebiegł Mercedesa, prowadzony
przez Irlandca z W. Brytanii. Polska
załoga Zasada – Wachowski
bez poważniejszych przygód pokona-
ła pierwszy odcinek trasy z pro-
wadzący szosami Francji i NRF do
Wiednia, skąd udala się w dalszą
drogę do Budapesztu, gdzie znajduje
się następny punkt kontrolny.

Pokrótkie

PODZAS zawodów lekkoatletycznych w Soldeu w Szwajcarii 31-let-
nia Magdalena Komka ustanowiła re-
kord Węgier w soku wazyw wynikiem 1,84.

DO WARSZAWY powrócił z Japo-
nia drużyna polskich ciężarowców,
która w Tokio rozegrała międzyraj-
dowe spotkanie z reprezentacją
Japonii. Mecz zakończył się zasłu-
żonym zwycięstwem Polski 6:3.

DOROCZNY międzynarodowy bieg
maratonistów w Bostonie USA wygrał
31-letni biegacz brytyjski Ron Hill
w bardzo dobrym czasie 2:10:30 przed
O'Reilly (USA) – 2:11:12.

Sesja Klubu Publicystów Kulturalnych

WCZORAJ odbyła się sesja Klubu
Publicystów Kulturalnych. Sio-
warzyński Dziennikarzy Polskich
w Szczecinie, zorganizowana przy
współudziale Wojewódzkiej Komisji
Związków Zawodowych w naszym
mieście, Dziennikarze zapoznali się
z problematyką działalności kultural-
nej i wychowawczej w środowisku
sukury odwiecznej Stoczni im.
A. Warskiego, klub fabryczny „Wi-
skord“ w Żydowcach oraz klub WSS
„Spółem“ „Ody“ w Gryficy.
Dziennikarzom towarzyszył sekretarz
WKZZ – Zbigniew Turkiewicz.

(9)



WIEDEŃSKIE ROZMOWY SALT

♦ W poniedziałek w gmachu ambasady USA w Wiedniu odbyło się kolejne spotkanie delegacji radzieckiej i amerykańskiej na rokowania, dotyczące zahamowania wyścigu zbrojeń strategicznych (SALT).

Delegacji radzieckiej przewodniczy zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Władimir Sienionow, delegacji amerykańskiej — dyrektor Agencji d/s Rozbrojenia i Kontroli Zbrojeń USA Gerard Smith.

Kolejne spotkanie zostało wyznaczone na czwartek 23 kwietnia.

ZŁOŻENIE WIENIA PRZEZ CHARGE D'AFFAIRES CHRL

♦ Jak informuje agencja TASS, charge d'affaires Chiński Republiki Ludowej w Związku Radzieckim An Gai-juan, wraz z innymi pracownikami dyplomatycznymi ChRL, odwiedził w poniedziałek Mauzoleum Lenina, gdzie złożył wieniec.

POWODZI W JUGOSŁAWII

♦ Wezbrane wody rzek, główne Dunaju i Sawy, w wielu miejscach Jugosławii wystąpiły z brzegów, zalewając domy i pola uprawne. Najbardziej krytyczną sytuacją powstała w Smoderwie nad Dunajem oraz na miejscu budowy systemu hydroenergetycznego „Dzerdap”.

Wezbrana Sawa wylała na kilka nisko położonych ulic Belgradu. Dniem i nocą prowadzona jest walka z grzobami powodzi na budowie hydroelektrowni „Dzerdap”, na Dunaju. Poziom wody na Dunaju podnosi się nadal.

CHESTER GRABOWSKI NAJPOPULARNIJSZY CZŁOWIEK ROKU W STANIE NEW JERSEY

♦ W miejscowości Bloomfield w stanie New Jersey odbyła się uroczystość na cześć znanego działacza polonijnego Chestera Grabowskiego, który w wyniku publicznego plebiscytu wybrany został w tym stanie „najpopularniejszym człowiekiem roku”.

Ch. Grabowski jest szeroko znany wśród Polonii amerykańskiej. M. in. wydaje on polonijne pismo w języku polskim „Post Eagle”. Grabowski jest również przewodniczącym Stałego Polsko-Amerykańskiego Komitetu do Walki Przeciwko Szkolnictwu Dobroju Intelektualistów i Polaków w USA.

Wszystkiemu winne mini-spódniczki...

LONDYN. Ibangowie — grupa etniczna zamieszkująca północną część Filipin — uważają, że przyczyną ostatnich trzęsień ziemi, jakie nawiedziły Filipiny, są mini-spódniczki oraz przezroczone sukienki, noszone przez młode kobiety.

Najstarsi Ibangowie twierdzą, że trzęsienia ziemi są oznaką gniewu boskiego z powodu zachowania dzisiejszej młodzieży.

Polacy w operacji berlińskiej (12)

W Berlinie

Nieprzyjacieli usiłował niszczyć przeprawę toteż musieli one być stale ochraniać, między innymi ogniem artylerii. Mieli w tym swój udział także polscy artylerzyści, 2 brygada, której działa stały na terenach Volkspark. 27 kwietnia skutecznie ostrzeliwano punkty ogniowe przeciwnika na południowym brzegu Szprewy. W następnych dniach polska artyleria wspierała swym ogniem czołgi walczące w dzielnicy Charlottenburg. Często ciężkie działa pod ostrzałem nieprzyjaciela zbliżyły się na niewielką odległość od jego umocnień i ogniem na uprząż ze 100, a nawet 50 metrów burzyły je. Bywało też i tak, że obsługi haubic musiały chwytać za karabiny, automaty i granaty, by odparać niespodziewane ataki nieprzyjaciela.

O WALCE ARTYLERII, tak między innymi wspomina ptk Piotr Paruchowski, dowódca 8 pułku artylerii haubic:

„Podobnie do mnie zdyszany dowódca brygady czołgów... Artyleria rzucała! Czołgi pona! Jak się okazało, na rogu Guterstrasse i Canestrassie przegradzała drogę barykada z bal, szyn i kamieniami. Jeden z czołgów próbował z rozpedu zniszczyć barykadę... Skądś z budynku błysnął ogień i czołg stanął w płomieniach. Powtórzono to samo z drugim i trzecim wozem...”

Nie można było ustawić haubic do strzelania na wprost, bo zostałyby epatone... postanowiliśmy znaleźć ostoję... Oficerowie i podoficerowie rozeszli się szukać dogodnych stanowisk. Po 15 minutach podbiegł do mnie por. Mrzeński. — Znalazłem! — powiedział wskazując na duży budynek... Podeszliśmy do solidnego, siedmipiętrowego gmachu... Mrzeński wskazywał na schody... były jakiegoś dziwnego, bez stopni, szerokie betonowy pas, wznoszący się pod kątem 35 stopni... Z całego serca ucieknąłem mu ręką. Rozstałem żołnierzy... aby poszukali draperii, portierów, kapy. Z nich uciekliśmy co w rodzaju uprzedzi. 30 ludzi pod komendą chor. A. Drukowskiego wciągało haubic na II piętro. Za kilka minut gruchnęły salwy. Wyszliśmy około 30 pocisków, rozbijając barykadę od fundamentów. Droga dla czołgów została otwarta”. (Interpress)

(C.D.N.)

Henry Ford u A. Kosygina

MOSKWA PAP. Premier ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w poniedziałek na Kremlu prezesa zarządu towarzystwa „Ford Motor” Henry Ford i towarzyszących mu wiceprezesa towarzystwa R. Stevenso-na, H. Misha i W. Hase’a. Przebywali oni w Moskwie na zaproszenie Państwowego Komitetu d/s Nauki i Techniki przy Radzie Ministrów ZSRR.

W czasie rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat możliwości rozwoju stosunków naukowo-technicznych i gospodarczych między odpowiednimi organizacjami radzieckimi i towarzystwem „Ford Motor”.

Stan wyjątkowy w Kolumbii

MEKSYK PAP. W nocy z poniedziałku na wtorek w Kolumbii wprowadzono stan wyjątkowy. Napięta sytuacja powstała w związku z przeprowadzonym tam w niedzielę wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi.

Pierwsze dane wskazują, że zwycięstwo w wyborach odniósł Gustavo Rojas Pinilla, przywódca partii „Ludowy Sojusz Narodowy”. Były dyktator Kolumbii, który sprawował władzę w latach 1953-1957 i został obalony w wyniku wojskowego zamachu stanu.

Oficjalny kandydat koalicji rządowej (partii konserwatywnej i liberalnej) Misael Pastrana Borrero zapowiedział, że bez względu na wynik wyborów obejmie władzę. Stało się to przyczyną demonstracji i wystąpień zwolenników Pinilli. W nocy z poniedziałku na wtorek przemarszowali oni ulicami stolicy kraju Bogoty. Przeciwnicy demonstrantom skierowali oddziały policji. Użyła ona gazów łzawiących. Doszło do starć. W całym kraju utrzymują się napięta sytuacja.

RYSUNEK przedstawiający zniszczoną wybuchem zbrojniczą kabinę aparatury pojeźdźcy „Apollo-13”. Rysunek został wykonany na podstawie zdjęcia oddzielonej kabiny aparatury, zrobionego z kabiny dowodzenia podczas powrotu.

CAF-UPI-telefoto

Nierówni wśród równych

(Korespondencja „Kuriera” z Anglii)

MOJ GOSPODARZ TO CENIONY FACHOWIEC, zajmuje kierownicze stanowisko w przemyśle, jest wyróżniany za osiągnięcia naukowe, Wojna rzuciła go do Anglii, kiedy był jeszcze dzieckiem. Tu ukończył studia, wkrótce też otrzymał obywatelstwo brytyjskie. Jest lojalnym, pozbawionym kompleksów imigranckich obywatelem. Synowi zapewnił dobrą, renomowaną szkołę, uczy się on zresztą świetnie.

— COŻ — mówię słuchając bezbłędniego akcentu potomka — ma teraz przed sobą wszystkie drogi otwarte.

Wtedy coś jakby chmura przebiegała jego przez czoło.

— Nie wszystkie — poprawia mnie — przez całe życie będzie synem imigranta. Niektóre zawody są przed nim ustawowo zamknięte. Dopiero jego syn...

KRAJ, który dokonał pierwszego w historii rewolucji burżuaznej i łubi prawa innych o równości wobec prawa, praktykuje u siebie najrozmaitsze formy dyskryminacji. Jedną mają charakter polityczny, inne klasowy. Reliktem z czasów, kiedy za długi wrzucano do więzienia, a za trądzik szło się na szafot, jest dożywotnie pozbawienie prawa, która otrzymała wyrok sądowy. Objęte — czy wynikałoby z tego, że lekarskiego recydywisty, który dostał 30 lat więzienia, czy też pechowca, co „zarobił” kilka dni aresztu za zapalenie dróg oddechowych. Wszystkie bowiem wyroki wnoszone są do rejestru skazanych, gdzie kara nie ulega zatępceniu.

Dwa miliony Anglików żyje więc pod stałą groźbą, że za dawne przewinienie nie dostaną pracy lub ją utracą, że zostaną skreśleni z listy wolnych zawodów, albo że właściciel domu wymówi im mieszkanie — co wszystko razem stanowi dosyć nękle okoliczności dla różnych szantażystów. Ludzom „z wyrokiem” nie wolno ubiegać się o pracę w żadnym urzędzie państwowym, kandydować do parlamentu, czy pełnić funkcje we władzach związkowych. Nie mają szans na emigrację do innego kraju Commonwealthu, ani na wstąpienie do USA. Nie mogą działać społecznie, bo zawsze ma

Uroczystość wręczenia Leninowskich Nagród Pokoju L. Swobodzie i J. Iwaszkiewiczowi

MOSKWA PAP. W historycznej Sali Świerdłowskiej na Kremlu odbyła się 20 bm. — w przeddzień centralnych obchodów 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina — ceremonia wręczenia Nagród Leninowskich „Za Utrzymanie Pokoju Między Narodami” wybitnemu działaczowi państwowemu i politycznemu, prezydentowi CSRS Ludwikowi Swobodzie oraz znakomitemu polskiemu pisarzowi i działaczowi społecznemu — Jarosławowi Iwaszkiewiczowi.

Wyroki w procesie oprawców z Sachsenhausen

BONN PAP. Przed sądem przysięgłych w Kolonii zakończył się proces grupy oprawców z obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, członków załogi SS tego obozu. Sąd skazał 5 oskarżonych na karę dożywotniego więzienia, jednego oskarżonego na karę 10 lat więzienia, dwóch oskarżonych zostało u niewinnionych. Proces trwał 15 miesięcy.

W PREZYDIUM miejsca zajęli, witani gorącymi owacjami: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy, członkowie przybyłych do Moskwy na obchody leninowskich delegacji — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z Władysławem Gomułą i Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Gustawem Husakiem, laureaci i inne osobistości.

PRZEWODNICZĄCY Komitetu Międzynarodowych Nagród Leninowskich Aleksander Korniejczuk wśród długiego nie milknącego oklasków prosił Władysława Gomułę i Gustawa Husakę, aby przekazali swym narodom najlepsze życzenia szczerego, nowych sukcesów i rozwoju.

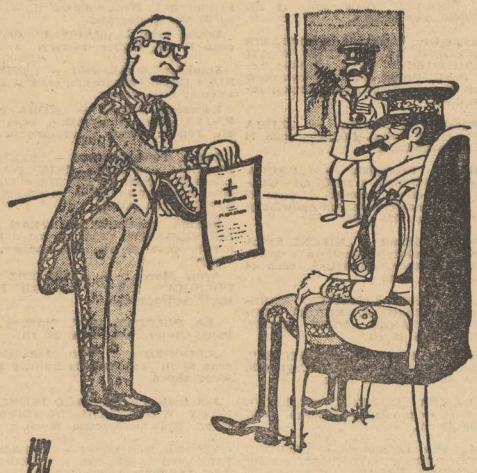
Zastępca przewodniczącego Komitetu Międzynarodowych Nagród Leninowskich Aleksander Korniejczuk wśród długiego nie milknącego oklasków prosił Władysława Gomułę i Gustawa Husakę, aby przekazali swym narodom najlepsze życzenia szczerego, nowych sukcesów i rozwoju.

Elektronika przeciwko porywaczom samolotów

NOWY JORK PAP. Elektroniczny detektor zainstalowany na nowojorskim lotnisku La Guardia jako środek przeciwko porywaczom samolotów wykrył w ostatnich dniach pasażera, usiłującego przemycić na pokład samolotu pistolet. Detektor tego typu sygnalizuje obecność w bagażu osobistym lub w ubraniu pasażerów większych przedmiotów metalowych.

Kiedy detektor stwierdził obecność takiego przedmiotu, zapala się na tyminist czerwona lampka alarmowa. Jest to sygnał do przeprowadzenia rewizji osobistej pasażera. Osoby posiadające broń bez specjalnego zezwolenia i usiłujące wejść do samolotu są zatrzymywane i stawiane przed sądem.

Ze świata dyplomacji (południowoamerykańskiej)



Chirurg-hipnotyzer

LONDYN PAP. Pewien irlandzki chirurg usypia swych pacjentów nie przy pomocy narkozy, ale hipnotyzując ich. „Sunday Mirror” pisząc o tym przytacza relację pewnego frwiera, któremu wo chirurg uratował życie. Ciężka on na gangrenę prawej nogi, a ponieważ był także ciężko chory na serce, nie mógł być zastosowany narkoz. W szpitalu lekarzom przyszła historia. Zhipnotyzowany frwierz zniósł doskonale amputację nogi, nie tracąc w czasie operacji przytomności. Nie odczuł on żadnego bólu i czuje się bardzo dobrze.

Chirurg, którego nazwiska nie ujawnia „Sunday Mirror”, praktykuje hipnozę w leczeniu już od 12 lat.

— Oto moje listy uwierzytelniające!

W. ANDRZEJEWSKI

N BYŁ WŁAŚNIE PIERWSZYM POLAKIEM, którego zawodowołem po wojnie, wcielając się do Geografii na szczęście znalazłem na tym kierunku, że nie zobaczę stąd morza. Mimo to

statnie wyraży wskazywały, że
lerowi za opuszczenie twierdzy
i wolności Kołobrzegu nie była

1029 11/11/1917

● Zbysław Zajac ● Rajmund Zieliński ● Wojciech Matusiak kandydatami do „złotej dziesiątki” sportowców 25-lecia

O INICJATYWIE „KURIERA”, by z okazji 25-lecia powrotu Ziemi Szczecińskiej do Macierzy wybrać „złotą dziesiątkę” sportowców i trojkę najlepszych trenerów — dowiedzieli się działacze OZKOl podczas sobotniego zebrania sprawozdawczego, na którym analizowano wyniki minionego sezonu, ze szczególnym uwzględnieniem Centralnej Spartakiady Młodzieży.

Sukces dzudystów Arkonii

PIĘKNY SUKCES odnieśli młodsi dzudysty Arkonii, którzy w niedzielę we Wrocławiu zajęli pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej ogólnopolskiego turnieju przedparaliadowego. W zawodach uczestniczyło 16 zawodników reprezentujących 20 klubów. W punktacji indywidualnej najlepiej spisali się nasi najdłużsi. Pierwsze miejsce zajął W. Tomasiak przed K. Zmura i trzeci arkonieńczyk, K. Kaźmierczak, był czwarty. W wadze średniej szczecińskiemu L. Kościński uplasował się na trzeciej pozycji. Kościński ma dopiero 13 lat, był więc najmłodszym zawodnikiem imprezy. Trenerem dzudystów Arkonii jest J. Okrół. (r)

Bokserzy Poczdamu wygrali z Dąbiem

REWANŻOWY TOWARZYSKI MECC bokserów pomiędzy kombinowaną drużyną juniorów i seniorów KS DĄBIE i reprezentacją ligowego Motoru Babelsberg z Poczdamu (NRD) zakończył się nieznacznym zwycięstwem gości 11:9. Poszczególne walki utrzymane były na niezłym poziomie technicznym. Przed czasem rozstrzygnieli swoje pojedynki R. Różycki, F. Frąć, Kachnowski i Chmielewski, zremisował Piotrowski. (a)

Sromotna porażka piłkarek Dąbia

NIE powiodło się szczyptornikom KS Dąbie w pierwszym w tym roku meczu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. W niedzielę na własnym boisku przegrały z poznańskim Przemysławem 5:18. W drużynie szczecińskich zabrakło bramkarki, która nie stawiała się na mecz. (r)

Mgr H. Kulus prezesem Pioniera

OSTATNIO odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KKS Pionier. Przed przystąpieniem do wyboru kandydatów do zarządu kilku działaczy Pioniera z prezesem Z. Przybylskim wycofało swe kandydatury. Tak więc do zarządu klubu szczecińskich kolejarzy kandydowało wielu nowych działaczy. W wyniku czwarkowych wyborów prezesem został znany działacz bokserski mgr H. Kulus a wiceprezesami: A. Próchniewicz, M. Szecki, L. Nowacki. Dy. Z. Przybylski funkcję prezesa sprawował przez 11 lat.

II miejsce siatkarzy szkolnych

DUŻYM SUKCESEM zakończył się udział siatkarzy SKS Technikum Chemicznego im. Brat. Świądeckich w ogólnopolskim turnieju „Wyzwolenie Ziemi Nadodrzańskich i Nadbałtyckich” w Głogowie. Szczecińskie wywalczyło szóstą II miejsce, za reprezentacją gospodarzy. (a)

PLYWANIE

NA PLYWALNI WDS przy ul. Felczaka organizuje MOKP „SPARTAK” zawody pływackie inwalidów. Impreza odbędzie się 25 bm. o godz. 19, zapisy uczestników przyjmuje sekretariat Startu przy ul. Słowackiego 13. (a)

Kandydatem nr 3 do „złotej dziesiątki” jest WOJCIECH MATUSIAK, aktualny mistrz Polski na łodzi na dystansie 4 km i w wysięgu długodystansowym — 50 km.

W 1967 roku został szosowym mistrzem Spartakiady, w 1968 r. na mistrzostwach świata w Montevideo na dystansie 1 km sklasyfikowany został ex aequo na 5-8 miejscu. Na igrzyskach olimpijskich w Meksyku walczył przyczynił się do sukcesu drużyny polskiej, (również 5-8 miejsce) był członkiem drużyny (4 miejsce) na MS w Bernie. a teraz pilnie przygotowuje się do uczestnictwa w Wysięgu Pokoju.

A TRENERZY? Tu kandydatura jest wyrażona: BERNARD PRUSKI. Jako zawodnik uzyskał on najwyższą lokatę w Wysięgu Pokoju. W 1957 r. był piątą, w dwa lata później zajął jedno z pierwszych miejsc w ścisłej czołówce. Kiedy zrezygnował z kariery zawodniczej, poświęcił się trenerstwu. Jest dziś trenerem i ideą państwową, wychowawcą wielu sław kolarskich i współtwórcą ich sukcesów. (a)

Mistrzostwa juniorów w akrobatyce

AKROBATYKA SPORTOWA cieszy się w Szczecinie coraz większą popularnością, zwłaszcza wśród młodzieży. Sprawdzianem formy młodzieżowego narybku w tej pięknej dyscyplinie będą mistrzostwa okręgu juniorów, które zostaną rozegrane we dniach 25 i 26 bm. w hali SOSTIW przy ul. Narutowicza. (a)

Od dziś w hali SOSTIW Koszykarki walczą o Puchar Wyzwolenia

W TYM MIESIĄCU szczególnie sympatycy koszykówki nie mogą narzekać na brak ciekawych imprez. Na początku kwietnia odbywały się eliminacje I rzutu Pucharu Polski, a ubiegłej niedzieli w hali SOSTIW zakończył się turniej półfinałowy PP, w którym występowały zespoły stołecznej Legii i Polonii, toruńskiej AZS i Pogoń. Dziś natomiast w tej samej hali rozpoczynają boje koszykarki. Stawką turnieju jest trofeum Towarzystwa Przyjaciół Szczecina — Puchar Wyzwolenia. Impreza odbywa się bowiem z okazji obchodzonych w kwietniu uroczystości wyzwolenia naszego grodu. Tegoroczny turniej otrzyma szczególnie uroczystą oprawę. Patronat nad nim, wraz z TPS, przejęła także redakcja „Kurierza Szczecińskiego”.

W ZAWODACH uczestniczyć będą następujące drużyny: HSG Pi Halle (NRD), Spójnia Gdańsk

Pomorzanin Toruń i Czarni Szczecin. Drużyna z Gdańska jest wicemistrzem Polski, Pomorzanie i Czarni walczyć będą w II lidze. Zespół z Halle występował w minionym sezonie zimowym w Szczecinie. Faworytem turnieju jest drużyna Spójni. Nasze koszykarki będą ubiegać się o drugą pozycję.

DZIS o godz. 16.45 w hali przy ul. Narutowicza nastąpi uroczyste otwarcie turnieju. Gry rozpoczyna się o godz. 17. W pierwszym meczu spotkają się: Spójnia — HSG Pi, w drugim Czarni — Pomorzanie. Jutro walczyć będą: Pomorzanie — Spójnia i HSG Pi — Czarni, w czwartek natomiast zmierzą się: Spójnia — Czarni i HSG Pi — Pomorzanie. Tar.

DYŻURY

SZPITALA
KLINIKA CHIR. DZIECIĘCIEJ — Unii Lubelskiej; WEWN. — Gołecino; CHIR. — Gołecino; POŁOŻNICTWO — Pomorzany (ginekologia — PKP); PORADNIE: DZIECIĘCIEJ — Wojciecha 7 — godzina 19-7, OGOLNA — al. Jedn. Narodowej 12 — cała doba, STOMATOLOGICZNA — al. Piastów — g. 20-7, PRZECYCHODNIE: SKORO-NO-NEUROLOGICZNE — ul. H. Pobożnego 14 — g. 8-17; al. M. Buczka 40/42 — g. 8-17 i 19-7, ul. W. Pola 6 — g. 6-18, al. Wojska Polskiego 101 — g. 6-17, ul. Batalionów Chłopskich 76 — g. 10-18.
APTEKI
NR 46 (dotychczas otwartą 11 dni) Wielka 17 — tel. 372-75; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24; NR 48 — Wyzwolenia 107 — tel. 210-12.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 3 — spotka nie z Br. Zieliński g. 19.30, ZPFR — Woj. Pol. 66 — film „Kamo, znany osobistość” g. 18, 20 — radz. od lat 14 — cz. I: SPÓDZIŁCÓW — Woj. Pol. 20 — DKF g. 19.30, PAPIERNI — Stołeczna 134 — film „Lenia w Polsce” g. 19.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Szczecin Pomorza Zachodniego XIII-XVII w. XX lat galei sztuki polskiej, Renesansowe stroje i szaty szczecińskich g. 11-17; WAIY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1900 lat; Morskie 11-17; ZAMEK — plakat i grafika książkowa Ziemi Zachodnich g. 15; 13 MUZ pl. Żołnierza 2 — grafika W. Janca.



GEORGES SIMENON



81

Stała przed nim, przeżyła się, żeby podkreślić pierś. Miała na sobie jedynie nylonowy fartuch, narzucony na majtki i biustonosz.

Zastanawiał się, wąż wszystkie za i przeciw. Najpierw zaczęła się uśmiechać obiecującą uśmiechem, następnie pewien zawód zmógł wyraz jej młodej, rumianej twarzy.

Nie jadł rogalika, dokończył kawę, zapalił papierosa, poczęstował ją, potem podał goty.

Uśmiechnęła się znowu. Stojąc patrzył na nią od góry do dołu, od dołu do góry. Kiedy wzrok utknął w jej oczach, było w nim zawarte pytanie, które zrozumiała od razu, jak barman, który powinien napędląć kieliszki.

Zaśmiała się. Odpowiedź była zbyt cicha.

— Woli pan, żebym się rozebrała.

— Wszystko mi jedno.

Położyła papierosa na popielniczkę, ściągnęła przez głowę fartuch, podniosła nogę jedną, potem drugą, żeby zdjąć majtki. Wzórki lonojowy pokryty był jaskrawymi włosami, zaokrąglony, brzuch zachował jeszcze młodzieńczą gładkość.

— Dlaczego pan przygląda mi się w ten sposób?

— W jaki sposób przyglądam ci się?

— Można by powiedzieć, że pan jest smutny.

— Nie.

Zdjęła biustonosz. Była naga. Imponował jej i nie bardzo wiedziała, co robić.

— Chodź — szepnął, zgasiwszy papierosa.

Powiedział to łagodnie, uprzejmie.

— Połóż się...

Powiedziałaby ktoś, że kładzie ją do łóżka, żeby usnęła. Nie patrzył na nią, tak jak by jej pożądał, ale tak, jak gdyby chciał utrwalić w pamięci obraz jej ciała.

— A pan... Ty nie idziesz?

Zdał piżamę, wyciągnął się koło niej, ręka zaczęła błądzić po jej skórze.

Była zaskoczona. W jej pojęciu to wszystko nie tak powinno się było odbywać. Okazało się, że to zupełnie inny mężczyzna, niż ten którego widziała wczoraj.

— Od dawna zaczęłaś się kochać?

— Miałam czterdzieści lat.

— Był młody?

— To był mój wujek. — Zaśmiała się. — Komiczne, co?

On się nie śmiał.

— Kiedy było to ostatni raz?

— Trzy tygodnie temu.

Przyciągnął ją ku sobie, żeby ją pocałować; pocałunek, długi i czuły, nie był przeznaczony specjalnie dla niej. Nie był też poświęcony Kocurowi, ani Adriannie, ani żadnej innej kobiecie.

— Jesteś smutny? — powtórzyła.

— Odpowiedziałem ci już, że nie.

— Masz smutną minę. Powiedziała ktoś...

— Powiedziała co?

Uśmiechnął się do niej.

— Nie wiem. Nic. Poczuł mnie jeszcze. Nie byłam często całowana w ten sposób.

Miała cęć bardzo jasną. Nigdy nie widział kobiety o cęćze równie jasnej. Była także delikatna. Pocałował ją. Jego ręka pieściła ją, ale duchem był daleko.

Wziął ją po raz pierwszy, wolno, czułym gestami. On też nie poznawał sam siebie. Pieścił ją od głowy do stóp, rękami, ustami, a ona nie śmiała w to uwierzyć.

Pozostał, złączeni tak, długo, a kiedy na nią patrzył, odnajdował w jej oczach to samo pytanie, pytanie, na które nie potrafił odpowiedzieć.

Kiedy się podniósł, od razu odrucił głowę.

— Dlaczego?

— Nie.

— Nieczęsto musisz płakać, co? — Przepraszam, że mówię do ciebie „ty”. Za chwilę, kiedy założę fartuch, znowu zacznę do ciebie mówić pan. Nie nudzę cię?

— Nie.

— Mogę pójść do łazienki?

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Miłość i próżność”



W TEATRZE POLSKIM grana jest obecnie komedia Godebskiego „Miłość i próżność” w reżyserii Czesława Staszkiewicza, a scenografią Barbary Jankowskiej.

Na zdjęciu: w jednej ze scen tej zabawnej komedii miłosnej Ewa Milde i Zbigniew Witkowski.

Foto: St. Cieślak

Interesujący odczyt

MIEJSKI KOMITET Stronictwa Demokratycznego zaprasza na odczyt pt. „Leninowska wizja przyszłości społeczeństwa i jej amerykański krytycy”. Odczyt wygłosi mgr Jerzy Krzyżakowski — lektor WK SD, dziś, 21 bm, o godz. 19 w Klubie Partyjnym SD przy al. Wojska Polskiego 88.

(Dokończenie ze str. 1)

czy w przemianach tej części miasta, zniszczonej podczas wojny nie mniej niż centrum, a teraz odbudowanej i rozbudowanej się.

1. Za największe osiągnięcie naszej dzielnicy uważam wybudowanie 5 nowych szkół podstawowych, Dzielnicowego Domu Kultury, no i oczywiście wzniesienie wielu ładnych bloków mieszkalnych. W Domu Kultury — zbudowanym w dużej części czynnym społecznym, odbywa się wiele ciekawych imprez artystycznych i sportowych. Wszyscy mieszkańcy Dabli nadal nie stronią od prac społecznych i nasza dzielnica niemal z każdym dniem jest coraz piękniejsza.

2. Mieszkamy w Dablu już dwudziesty pierwszy rok. Przyzwyczailiśmy się z mężem i dziećmi do naszego otoczenia i polubiłmy je. Praca zawodowa, chociaż czasem trzeba w nią wchodzić, przynosi mi dużo satysfakcji i zadowolenia. Po pracy hoduję wraz z mężem warzywa i kwiaty w niewielkim ogródku. Latem jeżdżymy z dwoma naszymi synami na pobliską plażę nad Jeziorem Dąbskim.

3. Uważam, że w planach dalszej rozbudowy Dabli konieczne powinno być zainicjowanie budowy nowych szkół. Obecnie bowiem większość pracujących matek nie ma możliwości zapewnienia należytej opieki swoim pociechom do lat 7. Na przykład jeden z żłobków na terenie dzielnicy jest od trzech lat w remoncie i nie wiadomo kiedy będzie otwarty. Brakuje nam także siatek handlowych z prawdziwego zdarzenia. Po wiele artykułów musimy jeździć do centrum miasta. W roku nie nowo wzniesionego osiedla nie ma ani jednego sklepu, a budowa centrum handlowego odwieka się z roku na rok. Uspokajam się, że również moim zdaniem komuni-

Kronika wypadków

WCZORAJ po południu, w podszczepiekiej wsi Grzędziny, miejsce wyłonił Franciszek Wierzbicki potrafił traktorem przejechać, który odniósł szereg obrażeń ciała, jak się okazało, Wierzbicki prowadził ciągnik będąc w stanie zamroczenia alkoholowego, a na dodatek nie posiadał prawa jazdy. Pirata drogowego zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

NA ul. Łokietka uległ zatruciu gazem 30-letni Stanisław W. Lekarz po gotowaniu stwierdził zgon. Milięca bada okoliczności tragicznego wypadku.

OKOŁO godz. 17 na bocznicy kolejowej stacji PKP Stargard wszedł między manewrujące wagony pijany mężczyzna. 27-letni Stefan K. Zderzył wagonu zgnioty nieszczęśliwemu klatkę piersiową. Stefana K. w bardzo ciężkim stanie przewieziono do miejscowego szpitala.

STRAŻACY ze Szczecina i województwa mają ostatnio pełne ręce roboty z pompowaniem wody z piwnic. „Mini-powodzie”, spowodowane wysokim poziomem wód gruntowych występują ze szczególnym nasileniem w Szczecinie, Stargardzie i Świnoujściu. (ap)

BUDŻET MIASTA i TURYSTYKA przedmiotem oceny sesji MRN

Minutą milczenia radni uczcili pamięć B. Augustjańskiego

WCZORAJ ODBYŁA SIĘ KOLEJNA — VI w bieżącej kadencji sesja Miejskiej Rady Narodowej. Obrady poświęcone były głównie sprawozdaniom z wykonania planu gospodarczego i budżetu miasta w r. 1969 oraz realizacji czynów społecznych i także ocenie realizacji uchwały w sprawie rozwoju turystyki.

NA WSTĘPIE radni uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego przewodniczącego Prezydium MRN — Bogdana Augustjańskiego.

W roku ubiegłym główne wysiłki obejmujące życie gospodarcze miasta skoncentrowano na rozwoju gospodarki morskiej, przemysłu oraz poprawie warunków bytowych mieszkańców.

Miasto uzyskało 1 860 nowych mieszkań głównie z budownictwa spółdzielczego. Z innych inwestycji warto odnotować oddanie do użytku 17 nowych lokali handlowych, 5 zakładów gastronomicznych z 742 miejscami konsumpcyjnymi, 2 żłobki, 1 przedszkole i 1 szkołę podstawową.

WAZNA ROLA przypadła również i w roku ubiegłym licznym inicjatywom i społecznym czynom mieszkańców, dzięki którym wykonano wiele pilnych i potrzebnych mieszkańców prac, które nie zmieściły się w planie. Ogólna wartość tych prac przekroczyła 25 mln zł. Mieszkańcy 8 nowych domów (zawodowych i 10 autobusów) i znaczne zwiększenie remontów kapitałowych domów mieszkalnych. Największą natomiast bolączką mieszkańców był pogłębiający się deficyt wody, dotkliwy szczególnie podczas długotrwałej suszy.

Podczas wczorajszej sesji dokonano także korektury budżetu miasta na rok bieżący zwiększając ogólny wydatek o 7 mln zł.

W ROZWOJU TURYSTYKI stwierdzono w ostatnich latach znaczną poprawę. Na poprawę tę wpłynęło m. in. powołanie Zespołu ds. Kierownictwa Turystyki. W okresie ostatnich dwóch lat zwiększyła się też liczba miejsc noclegowych oferowanych turystom, polepszyła się infrastruktura turystyczna i prace przewodników. Zauważono jednak również wiele niedociągnięć. M. in. nie został oddany na czas do eksploatacji hotel Orbius przy ul. Pańieńskiej, niedostateczna była ilość po-

łączeń kolejowych w szczególności z Wybrzeżem, w sklepach za mało taniego sprzętu turystycznego. Nie uległa zmianie liczba ośrodków wypoczynku na terenie naszego miasta. Stwierdzono natomiast postępujące zanieczyszczenie wód w okolicach plaży na Jeziorze Dąbskim.

Twą „Tydzień Kultury na Jezdni”

Bezpieczeństwo naszym wspólnym interesem

WZOREM lat ubiegłych w dniach od 19 do 26 kwietnia

KURIEREM PO MIEŚCIE

WCZORAJ...

...na placu przy przed-szkole nr 32 przy ul. Staromysłowskiej ustawiono sprzęt do zabawy dla dzieci. Odnawiono uległą zmianie liczbę ośrodków wypoczynku na terenie naszego miasta. Stwierdzono natomiast postępujące zanieczyszczenie wód w okolicach plaży na Jeziorze Dąbskim.

SKLEP MIĘSNY...

...nr 26 przy pl. Orla Białego miał być wczoraj czynny od godz. 11 do godz. 17, ale w samo południe jego drzwi były zamknięte. Nawet nie wywieziono na nich wyjaśniającej kartki.

NIEDAWNO...

...m. in. na trawnikach na pl. Złotniarza spulchniono ziemię. Praca poszła na marzenie, bo przedchodnie wydeptali już ścieżki.

NIEMIELE...

...pozałosta z szyldu „Radość” umocowanego nad sklepem przy ul. Wielkiej. Czas chyba na odnowienie tabliczki. (Stan.)

Nadal przeciągają się prace przy budowie kąpieliska przy ul. 1 Maja.

W DYSKUSJI jaka wywiązała się podczas wczorajszej sesji radni wskazywali na konieczność podjęcia kroków zmierzających do dalszej poprawy w organizacji turystyki i wypoczynku w naszym mieście. Postulowano rozszerzenie bazy wypoczynku, usprawnienie handlu w ośrodkach przywrotnych i in. Radni zobowiązali też PMRN i PDRN Nad Odrą do rozpatrzenia możliwości szybkiego zakończenia budowy kąpieliska na ul. 1 Maja.

kg, ja-gr

W TYM ROKU w Szczecinie i na drogach województwa głównym naczyniem polonijnym zostanie na wdrażenie poprawnego zachowania się kierowców wobec pieszych, a pieszych w kierunku postawiania przepisów określających zasady korzystania z jezdni. Hasło główne „tygodnia” brzmi: „W RUCHU ZAWSZE BEZPIECZEŃSTWO”. Działania poprzedzające akcję wykazywały, że jest to przedsięwzięcie wysoce pożyteczne i celowe w działalności na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pożądanie tej akcji zależeć będzie nie tylko od funkcjonariuszy MO, społecznymi inspektorami ruchu ORMO i całego szeregu działaczy oraz młodzieży, która się włącza do pracy profilaktycznej w tym tygodniu. Poprawa bezpieczeństwa jest uciążliwym przedsięwzięciem, ale jest ona przed wszystkim od kultury i przyswajania sobie zasad przepisów drogowych, przez wszystkich użytkowników dróg i jezdni.

Bogaty program przygotowany przez Wydział Prewencji Ruchu KRW MO w Szczecinie zakłada, że w „TYGODNIU KULTURY NA JEZDNI” przeprowadzonych zostanie wiele posadzanek na terenie szkół, w zakładach pracy i bazach transportowych. Przewidziane są także spotkania z mieszkańcami osiedli, dzielnic i wiosek. Wreszcie w kinach wyświetlane będą specjalne dodatki o tematyce związanej z bezpieczeństwem drogowym.

Na ulicach i drogach pracować będą ekipy działaczy społecznych, którzy pouczają będą kierowców i przechodniów o właściwym korzystaniu z dróg.

Poczta wszędzie potrzebna

BUDOWA pawilonów usługowych nie zawodzi — w parze z powstawaniem nowych bloków mieszkalnych. W związku z tym mieszkańcy każdego nowego osiedla odczuwają brak podstawowych punktów świadczących usługi dla ludności. Podobnie rzecz ma się i z urządzeniami pocztowo-telekomunikacyjnymi. Już wkrótce, dzięki staraniom DOPIT, mieszkańcy Osiedla Piastowskiego otrzymają perłę z prawdziwego zdarzenia. Będzie to pawilonka typu nadawczego z częścią służącą oddawczą. Podobna pawilonka pocztowo-telekomunikacyjna zostanie usytuowana przy ul. Mostowskiej w budowni. WKZZ.

Jednak w dalszym ciągu występują kłopoty z uruchomieniem poczty na Pomorzankach. Co gorsze na razie nie ma nawet na to widoków. Przyczyna — brak pomieszczenia. (wd)

Notatnik szczeciński

A RO ZSP oraz Klub „Kontrasty” zapraszają na publiczną dyskusję z prof. dr Jerzym Wiatrem, która odbędzie się dziś, we wtorek, o godz. 16.15, w sali klubu przy ul. Wawrzyniaka 7a. Spokojnie będzie poświęcone kwestiom filozofii, historii i rozwoju społecznego.

A SPOTKANIE ze znanym tłumaczem literatury amerykańskiej, m. in. w wszystkich utworach E. Hemingwaya — Bronisławem Zielińskim, odbędzie się dziś, o godz. 13.30, w Klubie „13 Muz” przy pl. Złotniarza 2. Wstęp wolny.

MY i NASZE MIASTO

kacja, chociażby ze względu na rozległość dzielnicy.

JERZY LUKAS przybył do Szczecina w 1962 roku. Od razu rozpoczął naukę w Państwowej Szkole Rybołówstwa Morskiego. Po jej ukończeniu założył rodzinę, osiedlił się w grodzie Gryfia i rozpoczął pracę w PPDUR

„Gryf”. W tej chwili jest i oficerem na lądowatwie — m/ „Grzywacz”.

1. Za największy sukces tego miasta uważam dynamiczny rozwój gospodarki morskiej, a przede wszystkim przedsiębiorstwa połowowego „Gryf” i rybnego przemysłu przetwórczego. Statki „Gryfia” penetrują coraz bardziej odległe łowiska, osiągając coraz lepsze wyniki ekonomiczne. Nie sposób nie wspomnieć także i o szybkiej i konsekwentnej rozbudowie nabrzeży: Oko i Bulgarskie i dostosowaniu ich do dnia dzisiejszego polskiego rybołówstwa, a no

wych inwestycjach takich jak chłodnie składowe itp.

2. WSRM to określenie studiów w Państwie. Były moje najmilsze lata życia. Dzięki tej szkole zyskałem się z miastem. Po uzyskaniu absolutorium mogłem pracować w innych przedsięwzięciach połowowych; wybrałem jednak „Gryf”.

3. Przede wszystkim Bulwar Gdyni. Droga prowadząca do naszego przedsiębiorstwa jest — delikatnie mówiąc — bardzo zaniedbana. Poza tym należało by poprawić komunikację w mieście i przyspieszyć tempo rozbudowy Szczecina.

WOJCIECH ZALIWSKI — starszy inspektor bhp w Zarządzie Portu Szczecin, do niedawna członek Prezydium Zarządu Zakładowego ZMS. Obecnie, mimo przekazania swojej funkcji młodszemu kolegom, nadal czynnie uczestniczy w życiu portowej organizacji ZMS.

1. Jako pracownik portu muszę powtórzyć to, co mówiłem na tych łamach wiele osób: największe osiągnięcie Szczecina, to wielki rozwój gospodarki morskiej; portu, stoczni (nie tylko zresztą tej największej — im. A. Warskiego, ale i pozostałych), Państwowej Wyższej Szkoły Morskiej.

2. Przyjechałem do Szczecina w roku 1945, w wieku 6 lat. Kiedy się mieszkał 25 lat, i to od samego dzieciństwa, w jakimś mieście, trudno mi sobie nawet uświadomić, czym jest to z nim najciekawsze związanie. Po prostu z wszystkim, co się tu spotyka. Wspomnienia dziecięce, później dorastającego chłopca, wspólni znajomi, cały okres działalności w organizacji młodzieżowej, pierwsza praca — wszystko to wiąże mnie ze Szczecinem.

3. Po pierwsze ciągle nie najlepsze zaopatrzenie w naszym handlu, w czym widzę po prostu nieporadność szczecińskich handlowców. Po drugie — komunikację autobusową, a konkretnie regularność kursowania wozów na poszczególnych liniach, zwłaszcza na trasie do Polic.

Zakłady ZPS, rekrutującej się w znacznej części z młodych ludzi, życzylibym otrzymywania własnego klubu na terenie miasta, w którym można by się zabawić, urządzić kawa imprezy, spotkanie, dyskusję, czy zebranie. Korzystamy co jakiś czas z klubu mieszczącego się w Czerwonym Ratuszu, a należącemu do Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji przedsiębiorstw resortu żeglud, nie można jednak zaspokoić naszych potrzeb. (tawo)